

MAŁGORZATA CZERWIŃSKA  
EWA PACZOS

## ARESZT DOMOWY JAKO REMEDIUM OGRANICZAJĄCE STOSOWANIE TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

Rozpoczynając rozważania na temat tymczasowego aresztowania trudno oprzeć się wrażeniu, iż jest ono stosowane zbyt często, wręcz nagminnie i że konieczne jest jego ograniczenie. Również ustawodawca zdaje się potwierdzać tę tezę wprowadzając co raz to nowe instrumenty o charakterze wolnościowym do katalogu środków zapobiegawczych. Nie może dziwić fakt, iż dąży się ciągle do ograniczenia jego zastosowania i nie ze względu na to, że stosowany jest zbyt często, ale że zawsze, gdy konieczna jest ingerencja w jedno z najważniejszych, przynależnych człowiekowi dóbr – wolność, rozważyć należy czy aby na pewno jest ona niezbędna, czy można jednak w jakikolwiek sposób jej uniknąć. Zamierzeniom prawodawcy zdaje się wychodzić naprzeciw postęp technologiczny. To dzięki niemu ma bowiem dojść do poszerzenia katalogu środków zapobiegawczych. Nowy instrument – areszt domowy – stanowić ma alternatywę dla tymczasowego aresztowania, a polegać ma na szerszym zastosowaniu systemu dozoru elektronicznego. Pierwsze koncepcje wykorzystania nowinek technologicznych wiązały się z chęcią zapewnienia kontroli zmiany lokalizacji jednostek w szerszym zakresie. Wstępne eksperymenty, przeprowadzone już w latach sześćdziesiątych XX w. w Stanach Zjednoczonych, ograniczono do pacjentów szpitali psychiatrycznych oraz osób znajdujących się pod dozorem kuratorskim<sup>1</sup>.

---

MAŁGORZATA CZERWIŃSKA – studentka V roku prawa, WPiA UJ w Krakowie.  
EWA PACZOS – studentka V roku prawa, WZNPiE w Tomaszowie Lubelskim.

<sup>1</sup> J. J a s i ń s k i, *Areszt domowy (Propozycja do rozważenia)*, [w:] Z. Doda, A. Świa-

Wyróżnia się urządzenia o charakterze aktywnym, sygnalizujące zachowanie aresztowanego w sposób ciągły oraz pasywnym, polegające na kontrolowaniu obecności za pomocą telefonowania w różnych odstępach czasu<sup>2</sup>. Pierwszy polega na sprawdzaniu przez system czy osoba znajdująca się w areszcie domowym przebywa w oznaczonym czasie w określonym miejscu. Ujawnienie jakichkolwiek naruszeń jest odnotowywane. Nie ma natomiast możliwości ustalenia miejsca przebywania danej osoby, jeśli je zmieniła. Taka sposobność pojawiła się wraz z rozwojem technologii, chodzi oczywiście o wykorzystanie systemu GPS<sup>3</sup>. Jednak takie rozwiązanie budzi uzasadnione kontrowersje. Byłaby to nadmierna ingerencja w prawo do prywatności nie tylko aresztanta, ale również osób z nim przebywających.

## I

Areszt domowy, w pewnej formie, znany był już polskiemu prawodawstwu od czasów zaborów, nie był on jednak instytucją, której wprowadzenie postuluje się obecnie, a sposobem wykonania kary aresztu na okres nie przekraczający siedmiu dni, postacią aresztu wojskowego, środkiem zastępczym zamiast orzeczonej grzywny bądź też środkiem zapobiegającym uchylaniu się od sądu<sup>4</sup>. Już sama więc propozycja nazewnictwa budzi pewne uzasadnione wątpliwości. Idea wprowadzenia instytucji aresztu domowego, w odmiennej od poprzedniej formie, w polskim postępowaniu karnym pojawiła się wraz z pomysłem wprowadzenia dozoru elektronicznego jako sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności. Jest to nowatorskie rozwiązanie, a jego efektywność wciąż badana jest przez państwa, które je wprowadziły. Projektodawcom pierwszej legislacyjnej propozycji<sup>5</sup> wprowadzenia dozoru elektronicznego do polskiego systemu prawnego przyświecało tak wiele celów, że sami dokładnie nie potrafili ich określić. Z jednej strony podnoszono, iż konieczne jest jak najszybsze obniżenie wysokiego wskaźnika przyzonicacji,

---

tłowski, J. Rybak, S. Waltoś (red.), *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993, s. 196.

<sup>2</sup> M. B l a c k, R. G. S m i t h, *Electronic Monitoring in the Criminal Justice System*, *Australian Institute of Criminology*, No. 254, p. 2.

<sup>3</sup> R. A. S t e f a n i s k i, *Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, WPP 2007, z. 4, s. 32.

<sup>4</sup> J a s i n s k i, dz. cyt., s. 194-195.

<sup>5</sup> Druk sejmowy nr 3750/05.

z drugiej jednak wskazywano, iż byłby on sposobem na respektowanie zakazów orzekanych przez sąd, co dotyczyć miałyby sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim czy znęcania, a także alternatywą tymczasowego aresztowania<sup>6</sup>. Choć zwolennicy nowych technologii optują za jak najszerszym wykorzystaniem elektronicznego monitoringu, upatrując w nim swoiste *panaceum* na wszelkie bolączki wymiaru sprawiedliwości<sup>7</sup>, to należy zachować rozważę przy wprowadzaniu go do innych niż prawo karne wykonawcze dziedzin. Obecnie ma on realizować cele, jakie spełnia kara pozbawienia wolności, m.in. represji oraz wychowawcze, rozważyć więc należy czy ze względu na to mógłby on skutecznie pełnić rolę środka zapobiegawczego<sup>8</sup>. Jaką rolę należy mu przypisać? Alternatywy którego ze środków zapobiegawczych: tymczasowego aresztowania czy może dozoru Policji? Czy może po prostu byłby to nowy sposób wykonywania któregoś z tych środków?

Jako alternatywa tymczasowego aresztowania stanowiłby środek o mniej-szej dolegliwości, wywierający łagodniejszy wpływ na psychikę aresztanta i stanowiący w węższym zakresie odstępstwo od zasady gwarancji wolności osobistej<sup>9</sup>. Nie można jednak uznać go za środek, który skutecznie zastąpiłby tymczasowe aresztowanie, bowiem nie zabezpiecza w taki sam sposób postępowania<sup>10</sup>. Jak pokazały doświadczenia innych państw, oskarżony może przełamać system zabezpieczeń i uciec bądź ukryć się. Oba te środki różnią się również charakterem – tymczasowe aresztowanie polega na faktycznym pozbawieniu wolności człowieka i uniemożliwieniu kontaktu z otoczeniem, natomiast areszt domowy jest ograniczeniem wolności związanym z koniecznością przebywania w określonym przez organ procesowy miejscu, bądź zakazie zbliżania się do pewnych miejsc czy osób. Choć jest to kwestia sporna, to wydaje się jednak, że nawet Europejski Trybunał Praw Człowieka, który niestety wprost nie miał okazji się w tej kwestii wypowiedzieć, przychyliła się do drugiego stanowiska<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> K. P i e k a r s k a, *Za życie w areszcie domowym płaci skazany*, Rz. 2005, z. 304, s. 2.

<sup>7</sup> Zob. A. L i t w i n o w i c z, *Dozór elektroniczny a wymiar sprawiedliwości karnej w Polsce – próba oceny z perspektywy celów kary kryminalnej*, EP 2006, z. 5, s. 40.

<sup>8</sup> M. R u s i n e k, *Krytycznie o przyjętym kształcie dozoru elektronicznego*, PWP, z. 60, Warszawa 2008, s. 53.

<sup>9</sup> L i t w i n o w i c z, dz. cyt., s. 40, zob. też: L. K. P a p r z y c k i, *Środki przymusu*, [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 878.

<sup>10</sup> M. R u s i n e k, *Ustawa o dozorcze elektronicznym. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 12.

<sup>11</sup> Szczególnie ważne z punktu widzenia oceny stosunku, jaki Trybunał może mieć do

Trudno również upatrywać w areszcie domowym alternatywy dla dozoru Policji, byłby to raczej inny sposób jego wykonywania<sup>12</sup>. Ta druga opcja zdaje się nie spełniać celów, jakie aresztowi domowemu wyznaczono. W żaden sposób nie przyczyni się on do ograniczenia przeludnienia w aresztach śledczych, a ponadto będzie generować koszty postępowania. Może również przyczynić się do zjawiska „poszerzania sieci” (*net widening*), które – najogólniej rzecz ujmując – polega na ograniczaniu stosowania kar z warunkowym zawieszeniem wykonania z jednoczesnym szerszym stosowaniem kar bezwzględnych z założeniem, iż będą one wykonywane w formie dozoru elektronicznego. Zjawisko to w przypadku środków zapobiegawczych mogłoby polegać na ograniczeniu stosowania dozoru Policji poprzez częstsze sięganie po bardziej dolegliwy areszt domowy.

Sam ustawodawca zdaje się tej kwestii w pełni nie wyjaśniać. Z jednej bowiem strony traktuje areszt domowy jako alternatywę tymczasowego aresztowania, o czym świadczą restrykcyjne przepisy przewidziane w projekcie nowelizacji k.p.k.<sup>13</sup>: przede wszystkim ma być stosowany wyłącznie przez sąd, podstawą jego stosowania mają być przesłanki właściwe dla tymczasowego aresztowania, a okres jego stosowania ma być zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności. Z drugiej jednak strony przewiduje się szerszą możliwość jego wykorzystania w postaci kontroli wypełniania obowiązków wynikających z dozoru Policji czy też zakazów i nakazów określonego zachowania.

Ponadto, istotne wątpliwości budzi znaczenie użytych przez ustawodawcę pojęć określających ograniczenie swobody oskarżonego, w dużej mierze ze względu na konotacje historyczne. Obecny areszt domowy polegać ma na obowiązku stałego przebywania w miejscu wskazanym przez sąd, obszar jego wykonywania ograniczony jest barierą 200 m. Natomiast poprzedni areszt

---

elektronicznego monitoringu, są dwa orzeczenia: wyrok z 8 czerwca 1976 r. w sprawie Engel i in. v. Holandia (Seria A, nr 22) oraz wyrok z 6 listopada 1980 r. w sprawie Guzzardi v. Włochy (Seria A, nr 39), na ich podstawie można wysnuć, iż za pozbawienie wolności należy uznać sytuację, w której jednostka jest jej pozbawiona (uwięzienie), bądź ograniczona w szerokim zakresie (faktyczne ograniczenie i restrykcyjne zakazy) możliwości kontaktowania się z otoczeniem.

<sup>12</sup> R u s i n e k, *Ustawa o dozorze...*, s. 12, tak też: K. D y l, G. J a n i c k i, *Dozór elektroniczny*, ZPUKSW 2005, z. 5.2, s. 205.

<sup>13</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy. Projekt dostępny na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2010 r., [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl).

domowy polegał na zakazie opuszczania mieszkania oraz kontaktu z innymi osobami, bez zgody odpowiedniej władzy<sup>14</sup>. Co do zasady, nowy areszt domowy powinien więc polegać na zakazie opuszczania mieszkania, gdyż taka winna być jego istota, w przeciwnym razie będzie tylko nowym sposobem na wykonywanie zakazów i nakazów nakładanych na oskarżonego w związku z zastosowaniem dozoru Policji.

Koniecznym do jego wykonywania ma być posiadanie przez aresztanta stałego miejsca pobytu. Wprowadzenie tego środka może więc zachwiać integralnością wymiaru sprawiedliwości, nie można bowiem wykluczyć sytuacji kiedy oskarżeni o to samo przestępstwo, w zbliżonych okolicznościach faktycznych, traktowani będą nierówno, ponieważ jeden będzie takowe miejsce posiadał, a drugi nie. Wówczas odpowiednio – w stosunku do pierwszego stosowany będzie areszt domowy, natomiast w stosunku do drugiego, pozbawionego takiej możliwości, zastosowane zostanie tymczasowe aresztowanie (jeśli przyjmiemy, że miałby on być alternatywą tymczasowego aresztowania, a w takim kierunku zmierza ustawodawca). Kolejnym ograniczeniem o charakterze faktycznym jest brak niezbędnej do jego wykonywania infrastruktury technicznej. Obecnie dozór elektroniczny wykonywany jest na obszarze okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, bowiem tylko tam zamontowano urządzenia umożliwiające jego stosowanie<sup>15</sup>. Oznacza to zupełne zachwianie zasady równości obywateli, bo jak inaczej rozumieć sytuację, w której to, czy zastosowany będzie dany środek zależy od warunków technicznych w danym okręgu. To do państwa należy zapewnienie właściwej infrastruktury, tak by żaden z jego obywateli nie mógł doznać ograniczenia jednej z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego – zasady równości.

Kolejną sporną kwestią jest możliwość pełnienia funkcji podmiotu dozoru przez przedsiębiorstwa prywatne. Obecnie dozór elektroniczny pozostawiony jest właśnie w rękach takiego przedsiębiorcy. Rozwiązanie to budzi pewne wątpliwości. Z jednej strony rozważa się wprowadzenie większych obostrzeń, choćby stosowania wszystkich środków zapobiegawczych tylko przez sąd, z drugiej natomiast pozwala się, by tak ważne czynności kontrolne wykonywał podmiot prywatny. Skoro środek ten jest surowszy od dozoru Policji, to dlaczego chce się oddać pełnienie tak ważkiej funkcji

---

<sup>14</sup> J. K o s o n o g a, *Areszt domowy jako nowy środek zapobiegawczy w projektowanych zmianach legislacyjnych*, „Ius Novum” 2010, z. 2, s. 120.

<sup>15</sup> R u s i n e k, *Ustawa o dozorcze...*, s. 14.

jednostce, która przecież nie ma interesu w zabezpieczeniu postępowania, poza wynagrodzeniem za wykonaną usługę? Właściwszym wydaje się utworzenie jednostek Policji, które mogłyby czynności takich dokonywać, z czym oczywiście wiąże się konieczność ich przeszkolenia, co znów generuje koszty. Kontrargumentem mogłaby być kwestia obowiązującego w naszym systemie poręczenia społecznego, gdzie główne obowiązki spoczywają również na podmiocie prywatnym. Nie byłoby to jednak trafne spostrzeżenie, ponieważ jedną z przesłanek umożliwiających zastosowanie tego środka jest przynależność oskarżonego do podmiotu udzielającego rękojmi. Ponadto, projekt wprowadzający instytucję aresztu domowego do kodeksu postępowania karnego zakłada, iż organizacja i kontrola wykonywania tego środka byłaby pozostawiona w gestii organu, któremu podlega oskarżony (prokuratora lub sąd).

Próba oceny opłacalności wprowadzenia tego rodzaju rozwiązania zależy więc od tego, co miałyby ono zastąpić. Jeśli karę pozbawienia wolności, to w ostatecznym rozrachunku uznać należy je za opłacalne, ponieważ koszty utrzymania więźnia w zakładzie karnym są wyższe, natomiast areszt domowy jest stosunkowo tani<sup>16</sup>. Ponadto odbywanie kary pozbawienia wolności w więzieniu wiąże się ze znacznymi obciążeniami psychicznymi, a monitoring elektroniczny powoduje mniejsze dolegliwości. W końcu należy wspomnieć, iż ogranicza stopień przyzonicacji, co jest niezmiernie ważne ze względu na panujące od kilku lat przeludnienie w zakładach karnych. Natomiast, jeśli środka zapobiegawczego stosowanego zamiast poręczenia, bądź też innych środków o charakterze nieizolacyjnym, to jest drogi, a pobieranie opłat za jego stosowanie od aresztantów poddawane jest krytyce, jako rozwiązanie dyskryminujące ubogie osoby<sup>17</sup>.

Ze względu na bogaty katalog możliwości kontrolnych (oprócz kontrolowania miejsca pobytu określonej jednostki, można również dokonywać pomiaru poziomu alkoholu we krwi, puls, aktywności fal mózgowych), konieczne jest wyrażenie zgody przez aresztanta na zastosowanie monitoringu. Trudno jednak o jego inną decyzję w tej kwestii, bowiem mając w perspektywie: więzienie czy wolność poddaną stałemu monitoringowi, zawsze wybierze to drugie, często nie zdając sobie nawet sprawy z jakimi konsekwencjami będzie się to wiązało. Choć pojawiają się również opinie, iż nie powinno być wymogu zgody (jeśli chodzi o elektroniczny monitoring), ponieważ jest to sposób wykonania kary, orzekając karę pozbawienia wolności, sąd nie prosi

---

<sup>16</sup> J a s i ń s k i, dz. cyt., s. 199.

<sup>17</sup> Tamże, s. 199-200.

skazanego o zgodę na przebywanie w więzieniu, dlatego więc ma prosić o zgodę na wykonanie tej kary w systemie elektronicznym. Pogląd ten należy jednak poddać krytyce. Warto bowiem zauważyć, iż obecnie wymaga się zgody oskarżonego na zastosowanie choćby poręczenia czy warunkowego dozoru Policji. Oprócz zgody oskarżonego wymaga się również akceptacji pełnoletnich osób z nim zamieszkujących, ponieważ również ich prawo do prywatności może zostać naruszone przez system monitoringu<sup>18</sup>.

## II

Pierwszym krajem na naszym kontynencie, gdzie zdecydowano się wprowadzić system elektronicznego monitoringu, jest Wielka Brytania<sup>19</sup>, choć pierwsze próby nie były obiecujące. Eksperymentalnie wprowadzono go jako alternatywę dla tymczasowego aresztowania<sup>20</sup>. Wyniki przeprowadzonego programu pilotażowego okazały się, wbrew wcześniejszym prognozom, mało obiecujące. Raczej odrzucono pomysł stosowania go jako alternatywy dla tymczasowego aresztowania, dopuszczano natomiast stosowanie jako samodzielnego środka, zwolnienia za kaucją lub środka kontrolującego przestrzeganie nałożonych obowiązków<sup>21</sup>. Jest on względnie obligatoryjny w przypadku stosowania aresztu domowego (*curfew order*) oraz zakazu przebywania w określonych miejscach (*exclusion order*) i stosowany jest w celu wzmocnienia dolegliwości zastosowanych środków<sup>22</sup>. Nie wymaga się zgody skazanego na zastosowanie elektronicznego monitoringu<sup>23</sup>.

Dozór elektroniczny wykorzystywany jest we Francji jako alternatywny dla tymczasowego aresztowania środek kontroli sądowej (tak rozumieć należy środki zapobiegawcze). Początkowo pomysł elektronicznego kontrolowania jednostek przyjmowany był sceptycznie, o czym świadczyć może długie, bo aż trzyletnie, *vacatio legis* ustawy wprowadzającej dozór jako środek wykonania kary pozbawienia wolności. Przeprowadzone programy pilotażowe

<sup>18</sup> S t e f a ń s k i, *Kara pozbawienia...*, s. 37.

<sup>19</sup> R u s i n e k, *Ustawa o dozorze...*, s. 20.

<sup>20</sup> J a s i ń s k i, dz. cyt., s. 203.

<sup>21</sup> Tamże, s. 204.

<sup>22</sup> A. O r n o w s k a, *Wybrane aspekty z praktyki stosowania dozoru elektronicznego w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii*, z. 3-4, *Probacja* 2010, s. 71.

<sup>23</sup> L i t w i n o w i c z, dz. cyt., s. 41.

okazały się na tyle zachęcające, że rozszerzono je na cały kraj. Obecnie środek ten funkcjonuje również jako alternatywa dla tymczasowego aresztowania i stosowany jest wówczas, gdy właściwe byłoby tymczasowe aresztowanie, ale w związku z tym, że sprawca pełni opiekę nad małoletnim poniżej szesnastego roku życia, pociągałoby to zbyt daleko idące konsekwencje<sup>24</sup>. Jak więc warto zauważyć, nie jest to środek wykorzystywany zbyt często, jego stosowanie można raczej uznać za wyjątek od zasady. Rozwiewając wątpliwości, jakie pojawiły się w kwestii właściwego podmiotu dozoru w Polsce, zauważyć należy, iż nie stanowi jakiegokolwiek *novum* oddanie tej funkcji w ręce prywatnej firmy, ponieważ we Francji również obowiązuje taka regulacja.

W Niemczech nie wprowadzono elektronicznego monitoringu na całym terytorium, ale w 2000 r., po zastosowaniu programu pilotażowego, został wprowadzony w Hesji<sup>25</sup>. W dalszym ciągu prowadzone są jednak analizy funkcjonowania tego środka w innych krajach<sup>26</sup>.

\*

Próżno szukać w bogatej literaturze, zarówno naukowej jak i popularno-naukowej, opinii o braku wpływu tymczasowego aresztowania na psychikę człowieka. Wręcz przeciwnie, biorąc do ręki jakąkolwiek książkę, nawet dotykającą tej materii li tylko pobieżnie, czytamy o ingerencji w jedno z najwyższych uplasowanych dóbr naturalnie przypisanych człowiekowi – w o l n o ś ć. Stanowi ona fundament demokracji i choć jest wartością ponadczasową, to jednak doznaje ograniczeń, a szczególnego znaczenia nabierają karnoprosesowe ingerencje w sferę praw jednostki, jaką są środki przymusu. W państwie, w którym wymiar sprawiedliwości działa rzetelnie, chęć sprawnego ścigania przestępstw często wymusza na organach procesowych konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania, wówczas na państwie tym spoczywa obowiązek zapewnienia jasnych i precyzyjnych kryteriów jego zastosowania. Jednak to, co racjonalnemu prawodawcy wydawać się może

---

<sup>24</sup> M. C z a j k a, *Niektóre środki przymusu*, [w:] A. Machowska, K. Wojtyczek (red.), *Prawo francuskie*, t. I, Zakamycze 2004, s. 524-525.

<sup>25</sup> Max Planck Society, *Electronic Monitoring clears the First Hurdle*, „Max Planck Research” 2001, z. 4, s. 7.

<sup>26</sup> R u s i n e k, *Ustawa o dozorcze...*, s. 21.



klarowne, w praktyce może budzić, i często budzi, uzasadnione wątpliwości, a w przypadku tymczasowego aresztowania pojawiają się one nader często. W wymiarze konstytucyjnym i konwencyjnym zauważalna jest tendencja rozbudowywania systemu ochrony przed ingerencją w prawo jednostki do wolności z jednoczesnym ograniczaniem stosowania tymczasowego aresztowania kosztem wolnościowych środków zapobiegawczych. I o ile założenie to jest jak najbardziej szczytne i sensowne, o tyle jego realizacja budzi sporo wątpliwości. Nie sposób nie zauważyć nadmiernych starań ustawodawcy, by wprowadzić areszt domowy jak najszybciej, co wydaje się być wielce nieracjonalne. Szczególnie ważne jest bowiem rozważenie podstawowych założeń stawianych temu instrumentowi oraz poprzedzenie jego ewentualnego wprowadzenia dogłębną analizą proponowanych rozwiązań, zastosowaniem programów pilotażowych. Nie można działać pochopnie i mnożyć legislacyjnych błędów. Sam ustawodawca po części wychodzi naprzeciw tym wymaganiom, na co może wskazywać epizodyczny charakter (obowiązywać ma przez okres 5 lat)<sup>27</sup> obecnej ustawy wprowadzającej system monitoringu elektronicznego<sup>28</sup>, niestety tylko po części, ponieważ nie oczekując na rezultaty funkcjonowania tej instytucji, wciąż pojawiają się, jak „grzyby po deszczu”, coraz to nowe propozycje nowelizacji k.p.k., która wprowadziłaby areszt domowy do procedury karnej. Ciągłe zmiany Kodeksu postępowania karnego mogą zachwiać i tak już znacznie osłabionym poczuciem pewności prawa w społeczeństwie. Nie można upatrywać w nowej regulacji swoistego remedium na istniejące niedoskonałości. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić czy areszt domowy ograniczy czy nie ograniczy stosowania tymczasowego aresztowania. Przykłady innych krajów nakazują jednak być sceptycznymi w tej kwestii. Najważniejsze, by środek ten nie stał się kolejnym, podobnie jak warunkowy dozór Policji, środkiem zapobiegawczym stosowanym marginalnie, bądź wręcz niestosowanym w ogóle, do czego może doprowadzić nieprzemyślana zmiana w katalogu środków zapobiegawczych. Sposobów ograniczenia tymczasowego aresztowania należy raczej szukać w modyfikacjach przesłanek jego stosowania.

---

<sup>27</sup> W. K o t o w s k i, B. K u r z ę p a, *Dozór elektroniczny. Komentarz praktyczny*, wyd. 1, Warszawa 2009, s. 14.

<sup>28</sup> Ustawa z 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, Dz. U. 2007, nr 191, poz. 1366.

## BIBLIOGRAFIA

## I. Źródła

Ustawa z 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, Dz. U. 2007, nr 191, poz. 1366.

## II. Literatura

- B l a c k M., S m i t h R. G., Electronic Monitoring in the Criminal Justice System, Australian Institute of Criminology, No. 254, p. 2.
- C z a j k a M., Niektóre środki przymusu, [w:] A. Machowska, K. Wojtyczek (red.), Prawo francuskie, t. I, Zakamycze 2004.
- D y l K., J a n i c k i G., Dozór elektroniczny, ZPUKSW 2005, z. 5.2.
- G r a j e w s k i J., P a p r z y c k i L. K., S t e i n b o r n S. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, wyd. 2, Warszawa 2010.
- J a s i ń s k i J., Areszt domowy (Propozycja do rozważenia), [w:] Z. Doda, A. Światłowski, J. Rybak, S. Waltoś (red.), Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka, Kraków 1993.
- K o s o n o g a J., Areszt domowy jako nowy środek zapobiegawczy w projektowanych zmianach legislacyjnych, „Ius Novum” 2010, z. 2.
- K o t o w s k i W., K u r z ę p a B., Dozór elektroniczny. Komentarz praktyczny, wyd. 1, Warszawa 2009.
- L i t w i n o w i c z A., Dozór elektroniczny a wymiar sprawiedliwości karnej w Polsce – próba oceny z perspektywy celów kary kryminalnej, EP 2006, z. 5.
- Max Planck Society, Electronic Monitoring clears the First Hurdle, „Max Planck Research” 2001, z. 4.
- O r m o w s k a A., Wybrane aspekty z praktyki stosowania dozoru elektronicznego w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, Probacja 2010, z. 3-4.
- P i e k a r s k a K., Za życie w areszcie domowym płaci skazany, Rz. 2005, z. 304.
- R u b i n e k M., Krytycznie o przyjętym kształcie dozoru elektronicznego, PWP, z. 60, Warszawa 2008.
- R u s i n e k M., Ustawa o dozorcze elektronicznym. Komentarz, Warszawa 2010.
- S t e f a ń s k i R. A., Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, WPP 2007, z. 4.

## HOME DETENTION AS A REMEDY THAT LIMITS REMAND

## S u m m a r y

The use of electronic monitoring in penal procedure as home detention, alternative to remand, arouses many controversies. Both the proponents of this solution and opponents are right. The proponents say that this means is effective in many countries, whereas its critics emphasize that it generates great costs. It is extremely difficult to be in favour of the first or the second. Home detention cannot be overestimated, nor can it be treated as a specific remedy that limits the use of remand. One should not be closed to technological innovations in the trial. The most important thing is to make a detailed analysis of this institution and eliminate respective doubts before one introduces a new preventive means.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** areszt domowy, kodeks postępowania karnego, kodeks karny.

**Key words:** home detention, criminal code, penal code.